

Sygn. akt V Uz 4/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Jacek Wilga

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Andrzej Marek

po rozpoznaniu w dniu 12 października **w Legnicy**

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania B. F.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 sierpnia 2015 r. **sygn. akt** IV U 386/13

postanawia

- oddalić zażalenie.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Wilga SSO Andrzej Marek

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Legnicy oddalił wniosek ubezpieczonego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 13 lutego 2014 roku i apelację od tego wyroku odrzucił jako spóźnioną.

W uzasadnieniu przywołał treść przepisów art. 168 §1 kpc oraz art. 169 kpc i stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie wątpliwości nie budziło to, że ubezpieczony złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tut. Sądu. Wyrok wydany bowiem został dnia 13 lutego 2014 r., a uprawomocnił się dnia 6 marca 2014 r.

Stwierdził nadto, iż po upływie tego okresu przywrócenie uchybionego terminu dopuszczalne jest tylko w wypadkach wyjątkowych. Może bowiem prowadzić do uchylecia prawomocnego orzeczenia, a więc w konsekwencji narusza stabilność obrotu prawnego. Nawet zatem brak winy w uchybieniu terminu nie uzasadnia jego przywrócenia po upływie roku (art. 169 § 4 k.p.c.), jeżeli nie zachodzą szczególne okoliczności pozwalające na przyjęcie, że w sprawie zachodzi wypadek wyjątkowy (por. też postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., V CK 1/12, LEX nr 1217455).

Zawarte w art. 169 § 4 k.p.c. pojęcie „wypadków wyjątkowych” nie zostało określone w ustawie. Prawodawca pozostawił ocenę w tym zakresie sądowi do którego należy ustalenie na podstawie całokształtu okoliczności występujących w danej sprawie, czy w realiach tej sprawy zachodzi wypadek, który można uznać za wyjątkowy.

Wykluczenie możliwości przywrócenia terminu na podstawie art. 169 § 4 k.p.c. prowadzi do oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, bez potrzeby badania go na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. Po upływie roku od uchybionego terminu jego przywrócenie jest więc w zasadzie niedopuszczalne, poza wyjątkami nieokreślonymi *expressis verbis* w kodeksie postępowania cywilnego (postanowienie SN z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 802/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 141).

Wniosek B. F. na uwzględnienie nie zasługiwał właśnie z powodu przekroczenia terminu 1 roku do jego złożenia.

Ubezpieczony - składając w/w wniosek dopiero w dniu 14 kwietnia 2015 r. - nie wykazał w żaden sposób, aby w sprawie zaistniał wyjątkowy wypadek pozwalający na uwzględnienie wniosku. Z akt sprawy wynika natomiast, iż ubezpieczony po złożeniu odwołania w dniu 4 listopada 2013 roku przez okres prawie półtoraroczny nie interesował się sprawą, którą sam wytoczył mimo, iż miał taką możliwość. Fakt, że zwlekał z tym ponad rok uniemożliwia obecnie uwzględnienie jego wniosku o przywrócenie terminu do dokonania spóźnionej czynności procesowej, nawet jeśli uznać, że argumenty powoływane we wniosku z dnia 14 kwietnia 2015 r. uprawdopodobniają, że do uchybienia terminu nie doszło z jego winy. W sprawie bowiem z uwagi na upływ ponad roku czasu i brak wykazania zaistnienia wyjątkowego wypadku, wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku tut. Sądu z dnia 13 lutego 2014 r. podlegał oddaleniu (pkt I postanowienia) co w konsekwencji doprowadziło do odrzucenia wniesionej apelacji jako spóźnionej.

Postanowienie powyższe zaskarżył zażaleniem ubezpieczony domagając się jego zmiany poprzez przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i nadania jej właściwego biegu.

W uzasadnieniu podnosił, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji interesował się sprawą dzwoniąc kilkakrotnie do placówki KRUS w L. gdzie wskazywano, iż dostanie odpowiedź z sądu. Na informację taką czekał cierpliwie wiedząc, iż rozstrzygnięcie sprawy przed sądem trwa długo. Nie może on ponosić odpowiedzialności za wybór przez władzę publiczną nierzetelnej firmy InPost do doręczenia przesyłek sądowych. Sąd winien reklamować doręczenie wykonywane dla niego. Sąd mając możliwość interpretacji pojęcia wyjątkowego przypadku z art. 169 §4 kpc mógł jej też dokonać na korzyść skarżącego.

Nierzetelność firmy doręczającej zamyka bowiem drogę sądowego dochodzenia praw co narusza prawa konstytucyjne z art. 32, 45 §1 oraz art. 77 §2 Konstytucji.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji na uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia przywołał właściwe przepisy prawa procesowego i w sposób prawidłowy je zastosował. W szczególności trafnie zwrócił uwagę na skutki przywrócenia terminu mogące prowadzić do uchylenia prawomocnego orzeczenia co niewątpliwie narusza stabilność obrotu prawnego. Z tego właśnie względu przywrócenie terminu w sytuacji upływu roku od jego uchybienia może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W zasadzie jest ono niedopuszczalne zaś wykładnia pojęcia wyjątkowego wypadku winna być raczej zawężająca zakres jego stosowania tak aby wskazaną wyżej pewność obrotu prawnego respektować w sposób możliwie najpełniejszy.

W rozpoznawanej sprawie, w przekonaniu Sądu Okręgowego, rzeczywiście brak jest podstaw do przyjęcia istnienia wyjątkowego wypadku.

Ubezpieczony sam inicjował postępowanie sądowe. Jednak jego biegiem w sądzie się nie interesował. Sprawa została rozpoznana normalny tokiem. Powoływanie się przez skarżącego na przekonanie, iż będzie to trwało dłużej nie usprawiedliwia w żaden sposób przyjęcia istnienia wyjątkowego przypadku. Wadliwe działanie operatora doręczającego przesyłki również oceny takiej nie umożliwia. Sąd nie miał potrzeby reklamowania wysłanej do skarżącego przesyłki. Zgodnie z przepisami art. 139 §1 kpc mógł ją uznać za doręczoną skutecznie. Takie doręczenie w przypadku dwukrotnego awizowania, które w sprawie miało miejsce, stanowi wystarczające spełnienie wymagań dotyczących doręczania pism sądowych zapewniając realizację konstytucyjnej zasady prawa do sądu (post. Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 roku, IIUz 20/09).

Nie ma zatem w sprawie jakichkolwiek okoliczności, które pozwalałyby na przyjęcie istnienia wyjątkowego wypadku, którego zaistnienia umożliwiłyby dopiero merytoryczne zbadanie zasadności złożonego wniosku o przywrócenie terminu.

Zaskarżone postanowienie jest zatem zgodne z prawem. Brak w zażaleniu jakichkolwiek argumentów do podważenia powyższego stanowiska spowodował jego oddalenie na podstawie art. 397 §2 w zw. z art. 385 kpc.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Jacek Wilga SSO Andrzej Marek